

opusdei.org

# Matki Bożej z Pilar - 12 października

Maryjne wezwanie del Pilar mówi nam o męstwie, jakie Najświętsza Maryja Panna daje apostołom swojego Syna. Pomoc Matki Bożej w nowej ewangelizacji społeczeństwa.

12-10-2025

„Wszystkie święta Najświętszej Maryi Panny są ważne, gdyż Kościół daje nam przez nie okazję do potwierdzenia czynami naszej miłości do Matki Bożej”<sup>1</sup>. To słowa św. Josemaríi z jednej z homilii,

zachęcające nas do wykorzystywania wszystkich maryjnych wspomnień liturgicznych, aby pogłębić naszą miłość do Najświętszej Maryi Panny.

Dzisiejsze święto Matki Bożej z Pilar przypomina jedną z wielu interwencji Najświętszej Maryi Panny dla dobra swoich dzieci. Jak podaje stara tradycja, przekazywana ustnie od najdawniejszych czasów, Jakub Starszy, jeden z Apostołów Jezusa Chrystusa, jako pierwszy dotarł do zachodnich wybrzeży Europy, czyli tak zwanego *finis terrae* na Półwyspie Iberyjskim, aby głosić tam Ewangelię. Jego praca apostołska nie przynosiła wielu owoców. Zniechęcony już prawie miał porzucić tę działalność, a wtedy Pan Jezus sprawił, że Jego Najświętsza Matka, która jeszcze żyła w swoim śmiertelnym ciele, ukazała się mu na brzegu rzeki Ebro. Napełniła go otuchą i zapewniła, że jego trud nie pozostanie jałowy. Jako pamiątka po

tak pamiętnej interwencji pozostała na aragońskiej ziemi kolumna, czyli filar, na którym Matka Boża się ukazała i który przechowuje się w Bazylice w Saragossie.

„Ta historia cudownego wezwania maryjnego, tak bardzo związana z początkami ewangelizacji Hiszpanii”<sup>2</sup>, oddaje uniwersalną wiarę Kościoła w skuteczną pomoc Matki Bożej Apostołom Jej Syna. Pewne stare pismo, przypisywane jednemu z Ojców Kościoła, opowiadające o życiu Najświętszej Maryi Panny po Wniebowstąpieniu Chrystusa, przedstawia to następująco: *Była Ona szczęśliwą nadzieją ówczesnych i wszystkich chrześcijan; aż do końca świata będzie Pośredniczką i siłą wierzących. Jednak wtedy Jej troska i zaangażowanie były bardziej intensywne, aby poprawiać i ustalić nowe prawo chrześcijaństwa tak, aby zawsze zostało wychwalone imię*

*Chrystusa (...). Święci Apostołowie mieli Ją jako Przewodniczkę i Mistrzynię; opowiadali jej o każdym problemie, jaki tylko się pojawił i otrzymywali od Niej propozycje i rady, co należy zrobić; do tego stopnia, że ci, którzy znajdowali się w pobliżu Jerozolimy, wracali, aby się z Nią zobaczyć 3.*

Taka jest postawa naszej Matki wobec osób, które poświęcają swoje życie szerzeniu Królestwa Bożego: Maryja pociesza ich w trudnościach, zachęca do apostołstwa, napełnia radością owoców, które Ona zdobywa swoim potężnym wstawiennictwem. Z naszej strony musimy zawsze stawiać Maryję w sercu wszystkich działań apostołskich, ponieważ – jak przypomina św. Josemaría – „wiele nawróceń, wiele decyzji oddania się na służbę Bogu poprzedziło spotkanie z Maryją. Matka Boża wzmagala pragnienia poszukiwania,

ożywiała po matczynemu dążenia duszy, pobudzała chęć przemiany, nowego życia”4.

*Boże wszechmogący i wieczny, który w chwalebnej Matce Twojego Syna dałeś ochronę z nieba wszystkim, którzy Cię wzywają poprzez Matkę Bożą z Pilar, udziel nam za Jej wstawiennictwem męstwa w wierze, pewności w nadziei i stałości w miłości 5.*

Wezwanie Matki Bożej z Pilar brzmi bardzo szczególnie dla dzieci Bożych w Opus Dei, ponieważ przed tym właśnie wizerunkiem w Saragossie modlił się wiele razy nasz Założyciel. „Nabożeństwo do Matki Bożej z Pilar – pisze – zaczęło się w moim życiu, kiedy moim rodzice z aragońską pobożnością zaszczepili je w duszy wszystkich swoich dzieci. Później, podczas moich studiów kapłańskich, a także kiedy studiowałem prawo na uniwersytecie w Saragossie,

chodziłem do Matki Bożej z Pilar codziennie. W marcu 1925 roku w świętej kaplicy odprawiłem moją pierwszą Mszę (...). Miałem potem wiele namacalnych dowodów pomocy Matki Bożej: oświadczam to otwarcie, jak notariusz, który sporządza akta, aby o czymś zaświadczyć, ja, aby była wiadoma moja wdzięczność, aby wytłumaczyć wydarzenia, które bez wiary w łaskę Bożą, którą otrzymujemy zawsze za wstawiennictwem Jego Matki, byłyby niezrozumiałe” 6.

Jeśli chodzi o wydarzenia z historii Dzieła szczególnie związane z tym wezwaniem maryjnym, spośród nich wyróżnia się przede wszystkim codzienna modlitwa naszego Ojca w Bazylice del Pilar. Ojciec modlił się tam przez wiele lat i za wstawiennictwem Maryi prosił Boga o światło w poznaniu woli Bożej. „Odkąd miałem przeczucie miłości Bożej, w mojej małości chciałem

zrealizować to, czego On oczekiwał ode mnie, biednego narzędzia. Owe przeczucia miłości Bożej doprowadziły mnie do kapłaństwa. I z głębokim pragnieniem tego czegoś ciągle się modliłem, modliłem i modliłem. Nie przestawałem powtarzać: *Domine, ut sit! Domine, ut videam!* Jak biedak z Ewangelii, który woła, bo Bóg wszystko może. Panie, abym przejrzał! Panie, niech się stanie! I powtarzałem także po łacinie, słabo znając ten język, ale będąc pełen ufności do Matki w niebie: *Domina, ut sit! Domina, ut videam!* Najświętsza Maryja Panna zawsze mi pomagała odkryć, czego chce Jej Syn” 7.

Także i my pragniemy poznać bardzo dobrze to, czego Bóg oczekuje od każdego z nas, abyśmy mogli od razu wprowadzić to w życie. Jeśli czasami mamy przed oczami ciemność, jeśli nie udaje się nam odkryć konkretnych i osobistych planów,

jakie Bóg ma wobec każdego ze swoich dzieci, najlepiej zwrócić się do Matki Bożej, używając aktów strzelistych, które św. Josemaría Escrivá, odmawiał z dużą ufnością aż do końca swojego życia: *Domine, ut videam! Domina, ut sit!*

Pani, Matko nasza: „obyśmy widzieli światłem duszy, jasno, ze zmysłem nadprzyrodzonym, rzeczy tej ziemi: te, które wydają nam się wielkie i te, które wydają nam się małe, bo wszystkie stają się ważne, kiedy jest miłość i spojrzenie nadprzyrodzone. Obyśmy widzieli światłem naszego rozumu i mieli jasność myśli” 8.

„Do Jezusa zawsze idzie się i „powraca” poprzez Maryję” 9, napisał św. Josemaría Escrivá przed laty. Prawdę tę można stosować zarówno do pojedynczych osób, jak i do społeczności. Dlatego droga do reewangelizacji społeczeństwa wymaga – tak samo dzisiaj, jak przed

wiekami – matczynej obecności Najświętszej Maryi Panny. Jednym z najbardziej potrzebnych zadań apostołskich jest rozwijanie pobożności maryjnej u osób, z którymi jesteśmy w kontakcie.

W pewnym tekście na temat Matki Bożej z Pilar, nasz Założyciel zostawił nam następującą radę: "jeśli zostaną zarzucone liczne nabożeństwa maryjne, w których wyraża się miłość do naszej Pani, jak uda się nam, ludziom, którzy musimy zawsze wyrazić miłość w słowach i gestach, wyrazić miłość, wdzięczność i cześć wobec Tej, której *fiat* – "niech się stanie według słowa twego" – uczyniło nas braćmi Boga i dziedzicami Jego chwały?

„Kiedy w duszy chrześcijanina słabnie więź z Maryją, zaczyna się zbaczanie z drogi, które łatwo może doprowadzić do utraty miłości Boga. Najświętsza Trójca zdecydowała, że

Słowo zeszło na ziemię, aby odkupić nas z grzechu i ustanowić naszą nadprzyrodzoną kondycję dzieci Bożych. I abyśmy zobaczyli Boga w ciele takim, jak nasze, i mogli podziwiać namacalną postać, wymierną, mówiącą nam, że wszyscy zostaliśmy powołani, aby być uczestnikami Boskiej natury (2 P 1,4). I owo przebóstwienie, które daje nam łaska jest teraz konsekwencją tego, że Słowo przyjęło ludzką naturę w przeczystym łonie najświętszej Maryi.

Zatem nasza Pani nie może zniknąć z konkretnego, codziennego horyzontu chrześcijanina. Nie jest obojętne, kiedy przestaje się odwiedzać sanktuaria, które zostały wzniesione z miłości Jej dzieci; nie jest obojętne, kiedy przechodzi się przed Jej wizerunkiem bez serdecznego pozdrowienia; nie jest obojętne, że mija czas, a my nie śpiewamy Jej pełnej miłości serenady w postaci

Różańca świętego, który jest piosenką wiary, epitalamium duszy, która przez Maryję spotyka Jezusa.

Teraz rozumiemy głęboki sens Pilar. Nie jest ani nigdy nie był okazją do jałowego sentymentalizmu. Stanowi on stałą podstawę, na której opiera się chrześcijański, realny i solidny sposób postępowania. W Pilar, tak jak w Fatimie i Lourdes, w Einsiedeln i Loreto, w Guadalupe i w tysiącu miejsc, które zbudowała i buduje pobożność chrześcijańska dla Maryi, dzieci Boże wychowują się w wierze.

Historia Pilar przenosi nas do początków apostoelskich, kiedy zaczynała się ewangelizacja, głoszenie Dobrej Nowiny. Jesteśmy wciąż w tej epoce. W porównaniu do wielkości i wieczności naszego Pana, dwa tysiące lat jest niczym. Jakub, Paweł, Jan i Andrzej oraz pozostali Apostołowie idą razem z nami. Piotr obiera za swoją siedzibę Rzym, z

czujnym obowiązkiem utwierdzenia wszystkich w posłuszeństwie wiary. Zamykamy oczy i przeżywamy jeszcze raz scenę, którą opisał nam święty Łukasz, jakby w dopiero co otrzymanym liście: "Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, z Maryją, Matką Jezusa, i z braćmi Jego" (Dz 1,14).

Pilar to znak męstwa w wierze, miłości i nadziei. Z Maryją w Wieczerniku otrzymujemy Ducha Świętego: "Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru, i napełnił cały dom, w którym przebywali" (Dz 2,2). "Duch Święty nie opuści swojego Kościoła. Najświętsza Maryja Panna pomnoży na ziemi liczbę chrześcijan przekonanych, że warto oddać swoje życie z Miłości do Boga"10.

---

1 Św. Josemaría Escrivá, *Przyjaciele Boga*, 274.

2 Św. Josemaría Escrivá, *La Virgen del Pilar*, w “Libro de Aragón”, Saragossa, 1976.

3 *Życie Maryi*, 99, przypisywane świętemu Maksymowi Wyznawcy.

4 Św. Josemaría Escrivá, *To Chrystus przechodzi*, 149.

5 Msza na święto Matki Bożej z Pilar (dla niektórych miejsc).

6 Św. Josemaría Escrivá, *La Virgen del Pilar*, w “Libro de Aragón”, Saragossa, 1976.

7 Św. Josemaría Escrivá, Homilia, 2 X 1968.

8 Św. Josemaría Escrivá, 25 XII 1974.

9 Św. Josemaría Escrivá, *Droga*, 495.

10 Św. Josemaría Escrivá, *La virgen del Pilar*, w “Libro de Aragón”, Saragossa, 1976.

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/matki-bozej-z-pilar-12-pazdziernika/> (27-03-2026)